

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Lamczyka
na 51. posiedzeniu Senatu
w dniu 27 października 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do minister klimatu i środowiska Anny Moskwy

Oświadczenie dotyczy transformacji energetycznej.

Dobrze ukierunkowana transformacja energetyczna to podstawa silnej gospodarki, bezpiecznej gospodarki, przewidywalnej gospodarki oraz dążenie do neutralności klimatycznej. Transformacja energetyki to paradygmatyczny triplet, który prowadzi do monizmu elektrycznego. Tegoroczne raporty uniwersytetów Stanford oraz Oxford dotyczące energii wyznaczają kierunek, w jakim powinien pójść świat, jeśli chodzi o energię. One jednoznacznie mówią, że wystarczy energia z wiatru, energia ze słońca, jak również z wody.

Europa przyspiesza z transformacją, przyspieszają również Stany Zjednoczone. My jednak stoimy w miejscu. Stoimy w miejscu, a wręcz cofamy się – cofamy się, nie tworząc energetyki odnawialnej. Zatrzymanie energetyki wiatrowej ustawą 10H, a teraz rozwoju fotowoltaiki, mówienie, że linie są przeciążone... Stworzono mit, który oczywiście jest nieprawdą. Szuka się tematów zastępczych. Energia jądrowa... Zachwiane jest bezpieczeństwo na Ukrainie, boimy się, każdego ranka się budzimy i zastanawiamy, czy uderzyła bomba, czy nie uderzyła, czy należy już przyjmować jod. Polski rząd nie rozwiązuje problemów – Polacy nadal się trują CO₂, mają najdroższą energię, najdroższy gaz i paliwo w całej Unii Europejskiej. Polski rząd puszcza z dymem miliardy złotych. Sąsiedzi z zachodu inwestują poprzez montaż pomp ciepła – kto chciał, otrzymał 90% dotacji. To się opłaca. Rząd nie przewiduje problemów wcześniej, lecz gasi już powstały pożar i rozdaje pieniądze. Polska ma zablokowaną budowę farm wiatrowych na lądzie. Pod pretekstem niewydolności sieci zatrzymano właśnie budowy biogazowni. Biogazowni powinniśmy mieć w Polsce w roku 2020, co wynika z raportu NIK, wybudowanych ok. 1 tysiąca.

Jeśli rząd nie zabierze się do pracy, nie wyznaczy jasnych celów, nie uruchomi dostępnych dla Polaków programów, to przegramy – przegra Polska, przegra polska gospodarka. Nie będziemy w stanie tego nadrobić. Czas ucieka, Polska czeka. To nie czas na populizm, tylko czas na trudną i uczciwą pracę.

Stanisław Lamczyk